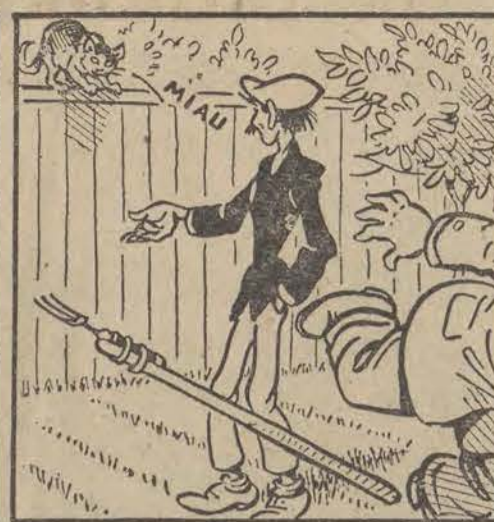






# PRZYGODY WICKA I WACKA



ONA I: — Wczoraj taki z Marsa z hukiem przyleciał, aż ziemia za płotem pękła! Przepaść bez dna!...  
 ONA II: — Ojej! Aż mnie zatkało! Całe miasto nam wytruje! Nie wychodzić z domu o zmroku!...

SOBEK: — Czy to możliwe, żeby tam za płotem jakiś Marsjanin się ukrywał? Sąsiedzi organizują już samoobronę.. A co pan sądzi?  
 WICEK: — Że trzeba sprawdzić...  
 SOBEK: — Ojej! Lepiej nie!

SOBEK: — Ratunku! Panie Wiciu! Uciekajmy! Marsjanin idzie!..  
 WICEK: — Czego pan wrzeszczy? Gdzie jest Marsjanin?  
 SOBEK: — Włazi na płot!  
 WICEK: — To przecież... kot!

SOBEK: — Czy pan wie, że do pańskiego ogrodu lotnicy z Marsa przylecieli? Cały batalion! Mają wytruć nasze miasto!..  
 SZABERSKI: — Nie mówiłem, że coś będzie?... Zanocuję u pana!

## Wczasy w Łodzi

### Dzisiejsze koncerty w parkach

W ramach wczasów niedzielnych wystąpi dzisiaj w Parku 19 Stycznia (Helonowie) Łódzka Orkiestra Symfoniczna pod dyr. E. Debicha. W parku „Zródliska” koncertować będzie orkiestra PZPB im. Stalina. W Julianowie natomiast usłyszymy koncert muzyki tanecznej, na dawany z płyt gramofonowych.  
 Początek wszystkich imprez o godz. 16-ej. Wstęp bezpłatny.

## Zrób przyjemność dziecku

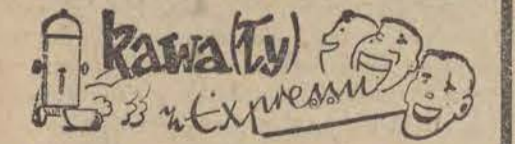
### Gry i zabawki stan ały

**Obniżka cen w sklepach PSS-u**  
 Z dniem 1 lipca rb. Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi obniżyła wydatnie ceny gier i zabawek dla dzieci i młodzieży.  
 I tak loteryjka liczbowa, która dotychczas kosztowała 501 zł. od wczoraj kosztuje 385 zł., loteryjka obrazkowa staniała z 442 na 340 zł., ćwiczenia wielkości kosztowały 471 zł. obecnie kosztują 363 zł. „Czy umiesz liczyć” — 363 zł. (471), przygody Misia — 383 zł. (498) itd.  
 Niemal wszystkie gry i zabawki stanęły od 20 do 25 procent.

## Autobusem do sanatorium

### Linia „B” czynna od dziś

Od dziś tj. 2 lipca br. na trasie: ul. Warszawska (koniec linii „17”) — sanatorium w Łagiewnikach kursuje autobus oznaczony literą „B”. Linia „B” będzie czynna tylko w niedziele i święta.  
 Odjazd pierwszego autobusu z ul. Warszawskiej w kierunku sanatorium o godz. 7 m. 10, z sanatorium w kierunku ul. Warszawskiej — o godz. 7 m. 18. Odjazd ostatniego autobusu z ul. Warszawskiej w kierunku sanatorium — o godz. 21 m. 26, z sanatorium w kierunku ul. Warszawskiej — o godz. 21 m. 38.



Piotruś jest ogromnie ciekawy. Zamecza o ca różnymi pytaniami. Wczoraj pyta ni z tego ni z owego:  
 — Tatusiu, co to jest błyskawica?  
 — Elektryczność... — odpowiada ojciec.  
 — Dobrze, a z czego była błyskawica, zanim odkryto elektryczność?  
 — Ja wiem? Pewnie na gazie!

Pewien dziennikarz włoski odbywa podróż po Ameryce. Przewodnik wprowadza go do wielkiego kombinatu fabrycznego. Dziennikarz pyta:  
 — Co tu produkujecie?  
 — Części do wind...  
 — Aha... Rozumiem... A jakie to są części?  
 — Tabliczki z napisem: „Winda nieczynna”.

Spotykają się literat i rysownik. Literat powiada:  
 — Moja żona i ja pracujemy razem. Ja piszę dowcipy a moja żona dorabia do nich rysunki do pisma humorystycznego...  
 Rysownik westchnął i odparł:  
 — Moja żona też mi pomaga, tylko nasza współpraca przedstawia się odwrotnie: ja robię rysunki, a moja żona stała na ich temat robi dowcipy...

## Obiady już od 12-ej

# Kelnerzy obiecują poprawę

### ŁZG wprowadziły od wczoraj zmiany w swych jadłodajniach, aby publiczność nie miała powodów do narzekania

Gdy tylko otwarto podwoje pierwszego lokalu Łódzkich Zakładów Gastronomicznych, łodzianie od razu poczuli symпати do tej instytucji. Sympatia wzrosła jeszcze bardziej po skonstruowaniu pierwszego obiadu. Nie mogło być zresztą inaczej, bo ostatecznie co fachowiec — to fachowiec...

Zyczliwość i zaufanie publiczności pobudziły ŁZG do wzmocnienia wysiłków. Dzisiaj instytucja ta posiada już 8 własnych lokali, z których każdy cieszy się dużym powodzeniem.

Jest to tylko miły początek, bo już 22 lipca ŁZG dadzą Łodzi w ramach swych zobowiązań 4 nowe lokale: bary przy ul.

Kopernika 25, Jerzego 11 i Kilińskiego 71 oraz kawiarnię wchodnią po dawniej „Mocce” przy ul. Piotrkowskiej 25.

### O GODZINĘ WCZESNIEJ

Dotychczas, gdy wchodziło się do zakładu ŁZG, aż mrowie przechodziło po ciebie. Głównie z powodu mrowia ludzkiego, które cisnęło się do stolików, chociaż nie były jeszcze wolne. Podczas gdy jedni spożywali posiłki, drudzy czekali obok, by po zwolnieniu się miejsca zająć je z westchnieniem ulgi.

Kolejki te wskazywały, że okres wydawania obiadów popularnych i klubowych (bo o te nam chodzi) jest za krótki.

Obecnie można już jednak mówić o nim w czasie przeszłym — był za krótki. Bo już od wczoraj obiady popularne i klubowe wydaje się od 12-ej, a nie jak dotąd od 13-ej.

Godzina — to dużo, ale gdy i ona nie pomoże, trzeba się będzie starać o jeszcze więcej lokali.

### POZYTECZNY WYŚCIG

Co do potraw, łodzianie nie wysuwali na ogół pretensji, chyba tylko te, że dania są może jeszcze zbyt skąpe. Zdarzało się natomiast, że nie zawsze byli zadowoleni z obsługi.

Kelner, wiadomo, też jest człowiekiem — czasami może rzucić jakieś nieprzyjemne słówko czy puścić prośbę lub uwagę mimo uszu. Może, ale czy musi i czy powinien? Nie.

Do tego samego wniosku doszli też sami... kelnerzy. Postanowili więc zainicjować „wyścig uprzejmości”, który już wczoraj się rozpoczął. Postanowili, że odtąd „chwileczka” nie będzie trwała godziny, a na twarzy ich znajdzie się zawsze pogodny uśmiech.

A publiczność? Powinna również „zarazić” się uśmiechem...

### ABY SZYBCIEJ...

Wczorajszy dzień wprowadził w ogóle dużo zmian do zakładów ŁZG. Kelnerzy pomyśleli bowiem nie tylko o uprzejmości. W pracy ich jest jeszcze taki moment, który nosi nazwę „sprawnej obsługi”. A z tym żyło się nie raz „na bakiery”...

Rzecz charakterystyczna, że najgorzej wychodził na tym najruchliwsi kelnerzy. Publiczność obserwuje zwykle pracę poszczególnych kelnerów i wybiera najszybciej obsługujących. Nic tedy dziwnego, że ich stoliki były zawsze zajęte, podczas gdy „rewiry” mniej sprawnych kolegów — świeciły pustkami. Jeden uwijał się więc jak w ukropie, a drugi podpierał ścianę.

Od wczoraj ma się to zmienić. Mniej zajęci kelnerzy będą pomagali tym, którzy nie mogą sobie dać rady z nawalem zamówień.

### „AKADEMICKA” — ALE DLA WSZYSTKICH

„Kawiarnia akademicka”? Tego jeszcze w Łodzi nie było. Nie szkodzi — wkrótce będzie. Za dzień lub dwa kawiarnia Piątkowskiego na rogu Nawrot otworzy swe podwoje pod nową nazwą. Młodzież uzyska więc własny lokal.

Oczywiście, nazwa „Kawiarnia akademicka” nie oznacza bynajmniej, że lokal dostępny będzie tylko dla akademików. Korzystać mogą z niego wszyscy. Tak zresztą jak z wszystkich zakładów ŁZG... (Kł)

## Maszyny, aparaty, radiodbiorniki

# Kto chce kupić na raty

## nie straci już dużo czasu w PDT

Wprowadzona przez Powszechne Domy Towarowe ratalna sprzedaż aparatów fotograficznych i maszyn do szycia cieszy się coraz większym powodzeniem. Ilość osób pragnących skorzystać z tych udogodnień i nabyć potrzebne im przedmioty zwiększa się stale, nie więc dziwnego, że załatwiający te sprawy pracownicy PDT nie zawsze mogli sprawnie wszystkich załatwić.

Toteż już od poniedziałku w obu domach towarowych przy ul. Piotrkowskiej 62 i 98 wprowadza się poważne udogodnienia w systemie sprzedaży na raty, które publiczność powita niewątpliwie z zadowoleniem. Przede wszystkim każda rzecz, a więc aparat, maszynę, radio czy meble będzie można nabyć na

raty bezpośrednio w kiosku bez potrzeby udawania się do biura.

Równocześnie przedłużono godziny sprzedaży ratalnej, która zamiast do 3-ej jak dotychczas, odbywać się będzie od godz. 11-ej rano do 7-ej wieczór.

Sprzedawcy, którym polecono załatwianie wszystkich spraw związanych z tym rodzajem sprzedaży, przeszli odpowiednio przeszkolenie, dzięki czemu uniknie się nieporozumień.

Poza tym w głównej kasie PDT pod nr. 62 można także nabyć potrzebne blankiety wekslowe, a w niedługim czasie blankiety będą sprzedawane także i w drugim domu — przy ul. Piotrkowskiej 98. (m)

## Mniej pracy dla gospodyń

# Zupy i sosy w proszku

### Wzrośnie produkcja wód gazowych, czekolady i chałwy

Coraz więcej kobiet pracuje w fabrykach i biurach, toteż problem uproszczenia obowiązków gospodarskich nabiera szczególnego znaczenia.

W związku z tym, w drugim półroczu rb. przemysł spożywczy wyprodukuje kilkadziesiąt ton nowych gatunków zup w proszku, sosów, kisielei, galaretek i innych gotowych potraw, które znacznie ułatwią pracę przy sporządzaniu posiłków. Ogólna produkcja wszystkich koncentratów spożywczych wyniesie w roku bieżącym około 4 tysięcy ton.

Na rynku ukaże się także szereg nowych gatunków czekolad nadziewanych i innych wyrobów czekoladowych. Wzrośnie także różnorodność wyrobów cukier

niczych. Powiększy się produkcję małych tabliczek czekolady przeznaczonych dla dzieci oraz produkcję chałwy.

Nowym artykułem spożywczym będzie syrop drożdżowy, który tak samo jak i cieszący się dużym powodzeniem „Bevit”, posiada duże właściwości odżywcze.

Cukrownicy rozszerzą także wydatnie asortyment gatunków cukru. W sklepach ukażą się m. in. cukier-puder w specjalnym standardowym opakowaniu, większe niż dotychczas ilości kostki prasowanej i lanej oraz kryształu rafinowanego.

Równocześnie przemysł fermentacyjny zapowiedział zwiększenie w drugim półroczu produkcji wód gazowych i lemoniad najmniej o 6 milionów litrów. (n)





